

Tortury – Julia Rocka

Może mam gdzieś cię podwieźć?
Tak rzucił od niechcienia
Przecież ja wiem to dobrze
Że nie chce ze mną jechać
Wsiadłam i całą drogę
Oboje milczeliśmy
Aż w podejrzaną stronę
Zaczęły płynąć myśli
(zaczęły płynąć myśli)
Tortury i kary
W głowie mam niecne plany
Wiem, to bardzo nie rozsądne
Pragnę zemsty na tobie!
I wyrwę
Ci serce
Nie chcę niczego więcej!
A jak trochę cię zaboli
Bardzo się ucieszę
No i z góry za to sorry
Mówili "zemsta nie leczy ran"
A ja się łudzę wciąż że poprawi stan
Dokładną listę wszystkich Twoich błędów mam
I z wielką chęcią ci ją kiedyś dam
Będę śmiać się
Sarkastycznie
Nie chcesz wiedzieć
O czym myślę
Patrzysz na mnie
Pustym wzrokiem
Coraz bardziej
Mam ochotę na
Tortury i kary
W głowie mam niecne plany
Wiem, to bardzo nie rozsądne
Pragnę zemsty na Tobie!
I wyrwę

Ci serce
Nie chcę niczego więcej!
A jak trochę cię zaboli
Bardzo się ucieszę
No i z góry za to sorry
Przebiję opony, wybiję ci szybę
No i z góry za to sorry
Rozpowiem sekrety, rozwalę ci psychę
Za to sorry
Podstawię ci nogę, doleję trucizny
No i z góry za to sorry
Nie będzie litości, zostaną ci blizny
Za to sorry
Upadek twój będę oglądać jak seans
No i z góry za to sorry
Dla ciebie wyłączę wyrzuty sumienia
Za to sorry
Odważę się w końcu o tobie źle śpiewać
No i z góry za to sorry
Zastawię pułapkę, nie próbuj uciekać
Za to sorry
Patrzysz na mnie
Pustym wzrokiem
Coraz bardziej
Mam ochotę na
Tortury, tortury, tortury
I kary!
Tortury, tortury, tortury
I kary!
Tortury, tortury, tortury
I kary!
Tortury, tortury, tortury
I kary!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych